



Sygn. akt I BP 11/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Ł. Ł.

przeciwko Międzynarodowemu Transportowi Drogowemu i Spedycji "O." E. M., M.
M. Spółce jawnej w N.

o diety,

oraz z powództwa wzajemnego Międzynarodowego Transportu Drogowego i
Spedycji "O." E. M., M. M. Spółki jawnej w N.

przeciwko Ł. Ł.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 października 2015 r.,

skargi strony pozwanej - powoda wzajemnego o stwierdzenie niezgodności z
prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w N.

z dnia 19 marca 2014 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w N. prawomocnym wyrokiem z 19 marca 2014 r. zakończył sprawę z powództwa pracownika Ł. Ł. i z powództwa wzajemnego pracodawcy Międzynarodowego Transportu Drogowego i Spedycji O. E. M., M. M. Spółka jawna w N. W sprawie tej Sąd pierwszej instancji Sąd Rejonowy w N. wyrokiem z 5 lipca 2013 r. zasądził od pracodawcy na rzecz pracownika 5.209,73 zł z odsetkami tytułem diet a od pracownika na rzecz pracodawcy 6.230 zł z odsetkami tytułem odszkodowania. Zasądzone odszkodowanie odnosiło się do żądania opartego na twierdzeniu, że pracownik przywłaszczył paliwo, które podawał jako zużyte w powierzonym mu samochodzie. Jednak odpowiedzialność odszkodowawczą pracownika Sąd Rejonowy oparł na art. 124 k.p. W apelacji pracownik zarzucił nieuwzględnienie rocznego przedawnienia żądania odszkodowania.

Sąd Okręgowy w N. wyrokiem z 19 marca 2014 r. uwzględnił apelację pracownika i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że powództwo wzajemne oddalił. Zasądził na rzecz pracownika 2.730 zł tytułem kosztów za obie instancje. Apelacja pracodawcy została oddalona. Sąd wskazał, że zasadny był zarzut przedawnienia, gdyż do odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone zastosowanie ma roczny a nie trzyletni termin przedawnienia. Stosunek pracy został rozwiązany 18 stycznia 2010 r., dlatego pozew wzajemny pracodawcy z 20 kwietnia 2012 r. został wniesiony po terminie przedawnienia. Pracodawca ustalił ostatecznie wysokość szkody wyrządzonej przez pracownika najpóźniej w czerwcu 2009 r. Do odpowiedzialności za mienie powierzone na podstawie art. 124 k.p. ma zastosowanie roczne przedawnienie (art. 291 § 1 k.p.), natomiast dłuższy, trzyletni, termin przedawnienia (art. 291 § 3 k.p.) miałby zastosowanie tylko w sytuacji, gdyby z postępowania dowodowego wynikało, iż pracownik wyrządził szkodę umyślnie (uchwała Sądu Najwyższego z 18 lutego 1981 r., IV PZP 6/80).

Sąd Rejonowy w tym przedmiocie nie poczynił ustaleń faktycznych, stwierdzając mylnie, iż nie jest to konieczne, gdyż przepis art. 291 § 2 k.p. nie ma zastosowania do odpowiedzialności na podstawie art. 124 k.p. Pracodawca w apelacji nie kwestionował wywodów Sądu w tym zakresie. Roczny termin przedawnienia upłynął przed złożeniem pozwu wzajemnego, gdyż pracodawca

dowiedział się o ewentualnej szkodzie w chwili dokonywania comiesięcznych rozliczeń kart drogowych, a więc w okresie marzec – czerwiec 2009 r.

Pozwany pracodawca wniósł skargę w trybie art. 424¹ i nast. k.p.c. Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia skierowano do wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej jego powództwo wzajemne i zasądzające 2.730 zł tytułem kosztów. Zarzucił naruszenie: 1) - art. 122 k.p. przez błędną wykładnię i niezastosowanie, w sytuacji gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwalał na przyjęcie, że pracownik przekraczając ustaloną normę spalania paliwa i nie wykorzystując paliwa, którego zużycie ponad tę normę wykazał na cele związane z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, działał umyślnie; - art. 291 § 3 k.p. w związku z art. 442¹ k.c. przez błędną wykładnię i niezastosowanie w sytuacji, gdy termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej pracodawcy przez pracownika umyślnie wynosi mniej niż trzy lata; 2) art. 386 § 4 k.p.c. przez błędną wykładnię i niezastosowanie w sytuacji gdy Sąd Okręgowy zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż ten nie poczynił w ogóle żadnych ustaleń w przedmiocie umyślności powoda (pозwanego wzajemnie) przy wyrządzaniu szkody pracodawcy, czyli nie rozpoznał istoty sprawy a w razie uznania, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy Sąd odwoławczy winien wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Skarżący wniósł o stwierdzenie, że wyrok Sądu Okręgowego w N. z 19 marca 2014 r., sygn. akt [...] jest niezgodny z art. 122 k.p., art. 291 § 3 k.p. w związku z art. 442¹ § 2 k.c. oraz art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie ma zasadnych podstaw i dlatego została oddalona.

W trybie szczególnej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie rozpoznaje się ponownie sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem.

Skarga podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw (art. 424⁴ k.p.c. w związku art. 424¹⁰ k.p.c., art. 398¹³ § 1 k.p.c. i art. 424¹² k.p.c.).

O zasadności skargi można by rozważać, gdyby w sprawie pierwotnej ustalono, że pozwany pracownik umyślnie wyrządził szkodę. Wówczas mógłby się ostać wyrok Sądu pierwszej instancji zasądający odszkodowanie. Jednak tylko wtedy, gdyby Sąd drugiej instancji ustalił, że pozwany pracownik wyrządził szkodę umyślnie. Sąd pierwszej instancji nie ustalił, że pozwany wyrządził szkodę umyślnie. Poprzestał na odpowiedzialności za mienie powierzone na podstawie art. 124 k.p. W sprawie pierwotnej nie stwierdzono odpowiedzialności na podstawie art. 122 k.p. (pozytywnie ani negatywnie) czyli odpowiedzialności za umyślne wyrządzenie szkody, a tym bardziej – jak zarzucał pracodawca – skutkiem przywłaszczenia mienia (paliwa). Takich ustaleń w sprawie nie dokonano. Ustalono tylko, że pozwany nie wyliczył się z paliwa według norm i że odpowiada za mienie powierzone. Odpowiedzialność ta oparta jest na winie jednak z przepisu art. 124 k.p. nie wynika domniemanie winy umyślnej, gdy pracownik nie rozlicza się z mienia. Konieczne jest wówczas ustalenie dalszych faktów, które pozwalałyby na stwierdzenie winy umyślnej.

Wina jako przesłanka odpowiedzialności materialnej (odszkodowawczej) to sfera faktyczna w sprawie sądowej i dlatego przy braku ustaleń w sprawie pierwotnej nie można jej ustalić samodzielnie w obecnej sprawie ze skargi. Innymi słowy ustalenia faktyczne na jakich oparto wyrok objęty skargą wiążą w ocenie zarzutów obecnej skargi (art. art. 398¹³ § 2 k.p.c. w związku z art. 424¹² k.p.c.). Sąd Najwyższy w rozpoznaniu skargi nie prowadzi więc samodzielnych ustaleń faktycznych, które zastępowałyby lub uzupełniałyby postępowanie dowodowe w sprawie pierwotnej. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi więc dwuinstancyjne postępowanie dowodowe przed sądami powszechnymi.

Konsekwentnie nie ma podstaw do stwierdzenia, że zasadny jest zarzut naruszenia art. 122 k.p., gdyż w sprawie nie ustalono winy umyślnej pozwanego w wyrządzeniu szkody ani przywłaszczenia mienia. Sprawę oparto na rozstrzygnięciu, że pozwany odpowiada za mienie powierzone. Wówczas termin przedawnienia jest krótszy i wynosi 1 rok (art. 291 § 2 k.p.). Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 291 § 3 k.p. w związku z art. 442¹ k.c., gdyż nie ustalono umyślnego wyrządzenia szkody. Wyklucza to przedawnienie według prawa cywilnego (art. 442¹ k.c.), gdyż prawo pracy ma samodzielną regulację (art. 291 § 2 k.p. w relacji

do art. 442¹ k.c. oraz art. 300 k.p.) i nie ustalono iżby szkoda wynikała ze zbrodni lub występku (art. 442¹ § 2 k.c. oraz art. 300 k.p.).

Powyższej oceny o niezasadności materialnych zarzutów skargi nie zmienia jej zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Z przepisu tego nie wynika podstawa procesowa, która prowadziłyby do innych wniosków niż wyżej przedstawione. Znaczenie tego przepisu jest podobne do znaczenia przepisu art. 385 k.p.c. Stanowi on jedynie o tym jak orzeka sąd drugiej instancji w danej sytuacji. Jeżeli sąd uznaje, że apelacja nie jest zasadna to ją oddala. Podobnie gdy nie została rozpoznana istota sprawy albo wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego, to sąd drugiej instancji może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Art. 386 § 4 k.p.c. nie zastępuje więc tych przepisów o postępowaniu dowodowym przed sądem drugiej instancji, na podstawie których sąd ten samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne (przykładowo art. 382 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. i inne). Przepis art. 386 § 4 k.p.c. nie jest więc zasadną (wystarczającą) podstawą procesową skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W szczególności na podstawie tego przepisu nie można podważyć ustaleń stanu faktycznego na podstawie których oparto wyrok w sprawie objętej skargą. Nie jest wykluczona ocena postępowania dowodowego ze skutkiem naruszenia prawa materialnego, ale co najmniej na zasadach wynikających z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 424¹² k.p.c., czyli należałoby wykazać kwalifikowane naruszenie prawa procesowego, które mogłoby mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tego nie wykazano. Ponadto wskazano już wyżej, że dalsze zaostrenie warunków wynika z tego, że w obecnym postępowaniu nie prowadzi się ustaleń, które należą do sprawy głównej (pierwotnej), czyli z czynnym udziałem stron zainteresowanych określonym rozstrzygnięciem sporu. W trybie obecnej skargi nie usuwa się braków czy mankamentów postępowania w sprawie podstawowej.

Idąc nawet dalej, to nie każda skarga może być zasadna, gdy oddalono powództwo skarżącego. Rzecz w tym, że skarga ma prowadzić do uzyskania odszkodowania wynikającego z niezgodnego z prawem rozstrzygnięcia (wyroku). Jednak powództwo zostało oddalone. Skarżący szkody upatruje więc w tym, że nie

wygrał sporu, czyli przegrał jako powód. Może być wątpliwe czy orzeczenie oddalające powództwo wyrządza szkodę. Innymi słowy czy niewygranie sporu (sprawy) wyrządza szkodę, którą ma na uwadze przepis art. 424 § 1 k.p.c. Ta ostatnia ocena może wykraczać ponad potrzebę argumentacji, gdyż wystarczające i uzasadnione jest stwierdzenie, że skarga nie ma zasadnych podstaw.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 424¹¹ § 1 k.p.c.).

eb